

WIOSENNE AMORY

Budząc się rano czujesz jak słońce za oknem radośnie wita Cię u progu nowego dnia. Tym samym sprawia, że z ochotą wstajesz z łóżka i wiesz, że ten czas jest dla Ciebie i nie możesz go zmarnować. To wszystko wskazuje na to, że nadchodzi wiosna, czyli pora roku kiedy do życia budzi się nie tylko przyroda, ale również Twoje serce, do którego docierają wiosenne promienie radości.

Gdy mówimy o tym, że nadchodzi wiosna to nie jeden z nas kojarzy ten okres z poznaniem nowych, ciekawych osób i zakochaniem się. W tym momencie należy postawić pytanie, czy okres ten jest jedynym, w którym ludzie zadurzają się w drugiej osobie? Oczywiście że powiemy, iż tak nie jest. Niezależnie od pory roku spotykamy na swojej drodze tych, którzy z biegiem czasu stają się dla nas kimś ważnym, a nawet najważniejszym. Ludzie poznają się przecież w różnych miejscach i czasie. Dlaczego więc przyjmuje się, że czas po zimie ma być przeznaczony na nową miłość? Odpowiedzi należy szukać zagłębiając się w funkcjonowanie ludzkiej psychiki. Jak już wspomniałam na samym początku na wiosnę nabieramy chęci do życia, jesteśmy bardziej otwarci na zmiany, chociażby związane z własnym wizerunkiem, bo przecież nadchodzi lato i należałoby o siebie zadbać. Nasz organizm wysyła pozytywne sygnały, które utwierdzają nas w przekonaniu, że jesteśmy gotowi na miłość. Dzieje się tak za sprawą feromonów powodujących zachodzenie procesów biochemicznych, a te z kolei mają ogromny wpływ na nasze zachowanie. Od tej pory jesteśmy pełni energii, bardziej zrelaksowani i zaczynamy się więcej uśmiechać, a przez to łatwiej jest nam zawierać nowe znajomości. Niewątpliwie jest to dobry czas dla singli, którzy powinni wykorzystać tę szansę i wyruszyć na

Felieton Patrycji Szczygieł

Wpisany przez Administrator Maria Nowak
środa, 05 września 2018 18:30 -

poszukiwania tej właściwej osoby, bo przecież tak naprawdę nikt z nas nie chce być samotną wyspą. Nawet statystyki pokazują, że najwięcej nowych par tworzy się wiosną. Natomiast w zimie już tak nie jest, bo ponure dni wywołują smutek, sprawiają, że jesteśmy podatni na depresje.

Wiosenna chemia powoduje wytworzenie się mieszanki wybuchowej, która doprowadza nas do stanu zakochania, a przecież od niego dzieli nas tylko jeden krok. Pytanie tylko czy to wiosenne zauroczenie okaże się być czymś przelotnym, czy może przerodzi się w prawdziwą miłość, której szuka każdy z nas.

„Niedojrzała miłość mówi: Kocham Cię, bo Cię potrzebuję, dojrzała zaś: Potrzebuję Cię, bo Cię kocham”